

1706
≡ SPRAWOZDANIE ≡

ZWIĄZKU GÓRNIKÓW
I HUTNIKÓW POLSKICH
W AUSTRYI

ZA ROK **1913.**



W KRAKOWIE.

NAKŁADEM ZWIĄZKU GÓRNIKÓW I HUTNIKÓW POLSKICH.

CZCIONKAMI DRUKARNI POSPIESZNEJ K. SKALSKIEGO, D. ST. ŚWIĘCKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

1914.



ZWIĄZEK



górników i hutników polskich w Austrii

powstał w wykonaniu uchwały Zjazdu I-go górników polskich
w r. 1906 w Krakowie.

Celem Związku jest: a) okazywać materialną, moralną i intelektualną pomoc swym członkom, b) przyczyniać się do rozwoju polskiego górnictwa i hutnictwa.

W tym celu Związek zakłada kasy pomocy, stara się o odpowiednią pracę dla swych członków i udziela im możliwego poparcia, urządza biblioteki, stacje doświadczalne, odczyty i wycieczki naukowe, organizuje zjazdy naukowo fachowe i towarzyskie, specjalne komisje dla badania kwestyi, dotyczących się krajowego górnictwa i hutnictwa, ogłasza drukiem prace swych członków z zakresu teorii i praktyki górnictwo-hutniczej, gospodarstwa przemysłowego, stosunków ekonomicznych, robotniczych i t. p. (§ 1, statutu.)

Związek założył polską SZKOŁĘ GÓRNICZĄ w Dąbrowie (Śląsk Austriacki), wydał wiele dzieł z zakresu polskiego górnictwa i hutnictwa, prowadzi akcyę za założeniem Akademii górniczej w Krakowie,

posiada Koła Z. G. H. P.:

Koło Związku górników i hutników polskich dla Śląska i Moraw w Dąbrowie,

Koło Związku górników i hutników polskich we Lwowie,
Koło Związku górników i hutników polskich w Stanisławowie.

Posiada własne biuro w Krakowie, ul. Pańska 7.

Wszyscy pracownicy przemysłu górnictwo-hutniczego powinni uważać za swój obowiązek moralny:

zrzekać się w Związku górników i hutników polskich!

Wpisowe 5 K., roczna wkładka członków 5 K. Przedsiębiorstwa płać:
wpisowe 50 K., roczną wkładkę od 50 K. (do dowolnej wysokości).

Wpłaty w Austrii: czek P.K.O. Nr. 97.33., Rk bieżący: Bank Przemysłowy,
Oddział w Krakowie.

W Królestwie Polskiem: Kazimierz Srokowski w Dąbrowie Górniczej.

7706
≡ SPRAWOZDANIE ≡

ZWIĄZKU GÓRNIKÓW
I HUTNIKÓW POLSKICH
W AUSTRYI

ZA ROK **1913.**



W KRAKOWIE.

NAKŁADEM ZWIĄZKU GÓRNIKÓW I HUTNIKÓW POLSKICH.

CZCIONKAMI DRUKARNI POSPIESZNEJ K. SKAŁSKIEGO, D. ST. ŚWIĘCKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

1914.

TREŚĆ:

	Str.
1. Wspomnienie pośmiertne	3
2. Organizacya	4
3. Zagłębie Krakowskie a kraj	4
4. Memoryał o zagłębiu Krakowskiem	6
5. Akademia górnicza w Krakowie	7
6. Szkoła górnicza w Dąbrowie	10
7. Wydawnictwa	11
8. Krajowa Rada górnicza	12
9. Koło Związku górników i hutników polskich dla Śląska i Moraw.	12
10. Zamknięcie kasowe Związku górników i hutników polskich w Austrii	13
11. Sprawozdanie z obrotu funduszków Delegacyi górników i hutników polskich	13
12. Deklaracye na rzecz Delegacyi	18
13. Skład Delegacyi górników i hutników polskich	19
14. Lista członków Związku górników i hutników polskich w Austrii	19

Sprawozdanie

Związku górników i hutników polskich w Austrii za rok 1913.

1. Wspomnienie pośmiertne.

W roku ubiegłym ponieśliśmy niezem niepowetowaną stratę przez śmierć naszego członka:

Ś. p. Karol Alojzy Nigrin, c. k. starszy radca górniczy i naczelnik Zarządu salinarnego w Kosowie, nestor górników polskich, zmarł dnia 24 października r. 1913-go.

Urodzony w r. 1845 w Samborze, po ukończeniu gimnazjum w Przemyśle wstąpił do c. k. szkoły górniczej w Wieliczce, którą ukończył w r. 1863 z chlubnym stopniem. Uzyskawszy urlop, udał się na dalsze studia górnicze do najwyższych w tym czasie państwowych uczelni w Szemnie na Węgrzech i do Przybramu.

Po powrocie do kraju pracował najpierw, jako zwykły robotnik salinarny w Bochni, potem w r. 1871 został praktykantem a w r. 1873 elewem górniczym w Wieliczce, gdzie przez rok był profesorem c. k. szkoły górniczej. W r. 1874 został koncepistą c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie, w r. 1877 przeszedł jako hutmistrz do Doliny, skąd w r. 1885 przeniesiono go na zarządcę do Kosowa. W r. 1889 powołany został znowu do Lwowa na sekretarza spraw salinarnych, skąd w r. 1892 przeszedł powtórnie do Kosowa. W r. 1895 został radcą górniczym, w r. 1898 został odznaczony krzyżem kawalerskim orderu Franciszka

Józefa a w r. 1906 otrzymał tytuł starszego radcy górniczego. Wtedy ofiarowano mu naczelnictwo kopalni soli w Wieliczce, jednak wyprosił się od tego zaszczytu.

Odnaczając się wielką wiedzą górniczą, przylgnał całą duszą do swego zawodu, w którym przeszedł wszystkie szczeble, od robotnika do nadradcy górniczego.

Osiadłszy na stałe w Kosowie, na krańcu kresów wschodniej Galicyi, rozumiał ś. p. Nigrin doniosłość każdej jednostki polskiej dla sprawy narodowej. Wszystkie przeto wolne chwile od pracy zawodowej poświęcał w całości pracy obywatelskiej i narodowej; przez pewien czas był marszałkiem Rady powiatowej i zawsze należał do wszystkich miejscowych towarzystw oświatowych i społeczno-ekonomicznych.

W zmarłym ubył nam wybitny górnik i niezmordowany pracownik na niwie narodowej, pochowany na cmentarzu w Kosowie, dokąd odprowadził go liczny orszak górników i inteligencji miejscowej. Nad miejscem wiecznego spoczynku pożegnali zmarłego: inżynier F. Piestrak imieniem kolegów wielickich, Kazimierz Jamroz imieniem towarzystw i Stefan Szpak imieniem robotników salinarnych.

Cześć Jego pamięci!

2. Organizacja.

Związek górników i hutników polskich w Austrii, będący w myśl statutu, zatwierdzonego reskryptem c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 3 kwietnia r. 1907 L. 8928, organizacją zawodową wszystkich górników i hutników polskich w Austrii, jest zarazem wykonawcą uchwał Delegacji górników i hutników polskich, a jako taki, uważał za swój obowiązek postępować równomiernie i łącznie z Delegacją w dążeniach,

zmierzających do poprawy stosunków naszego górnictwa i hutnictwa. Stąd też pochodzi, że niejednokrotnie zapoczątkowania Związku były przedmiotem obrad i uchwał w Delegacji i naodwrot.

Oprócz biura głównego w Krakowie posiada Związek „Koła Z. g. i h. p.” we Lwowie, w Stanisławowie i Dąbrowie (Śląsk Austr.).

3. Zagłębie Krakowskie a kraj.

Sprawa stosunków w zagłębiu Krakowskim, która ze względów narodowych, społecznych i gospodarczych w tak wysokiej mierze zajmuje całe górnictwo polskie oraz najszerze warstwy naszego społeczeństwa, wybiła się obok sprawy Akademii górniczej na pierwszy plan w pracach Delegacji w latach 1912 i 1913. Postaramy się na tem miejscu przedstawić jej przebieg, o ile łatwo zrozumiałe względy nie nakazują w pewnych punktach przestrzegania ścisłej dyskrecyi.

Na posiedzeniu krajowej Komisji przemysłowej, odbytem d. 6 listopada r. 1912 we Lwowie, członek korespondent Delegacji dr. Artur Benis przedstawił niekorzystne warunki dla wytwórczości węgla galicyjskiego z powodu wysokich i do właściwości naszego górnictwa niezastosowanych taryf kolejowych. Komisja uchwaliła wdrożenie odpowiednich kroków w Ministerstwie Kolejowym celem wprowadzenia dla węgla galicyjskiego ulg, podobnych do niższych taryfowych, przyznanych węglowi brunatnemu z Czech północno-zachodnich. *).

Podczas rozważania tych wniosków przedstawiono Komisji blizkie niebezpieczeństwo zupełnego wywłaszczenia węgla krajowego na rzecz kapitału obcego i podniesiono potrzebę wdrożenia odpowiednich starań zarówno na polu ustawodawczym, jak też na polu ekonomicznej polityki kraju, celem zapobieżenia temu niebezpieczeństwu.

Dla przygotowania poszczególnych wniosków w tej sprawie powołano osobny Komitet, do którego wybrano członków krajowej Komisji przemysłowej pp: d-ra Battaglię, d-ra Benisa, Dattnera, Nawratila, Rutowskiego, Stesłowicza, d-ra Szarskiego i Zieleniewskiego. Komitet ten zwołany został na 30 lipca r. 1912 celem zorganizowania

się, przyczem uchwalono uzupełnić go drogą kooptacji przez zaproszenie pp: posła Zarańskiego i dyrektora Antoniego Schimitzka, jak niemniej przez kooptację prof. Syroczyńskiego, stałego sprawozdawcy dla spraw górniczych przy Wydziale Krajowym. Nadto uchwalono zaprosić do obrad Ministerstwo Galicyjskie. Przygotowanie referatu powierzono p. d-rowi Benisowi.

Posiedzenie tego Komitetu węglowego Krajowej Komisji przemysłowej odbyło się d. 31 października r. 1912 w Krakowie pod przewodnictwem członka Wydziału Krajowego d-ra Władysława Jahla; w posiedzeniu brali udział pp: d-r Benis, jako referent, d-r Włodzimierz Kozubski, jako przedstawiciel Ministerstwa dla Galicyi, tudzież pp. Schimitzek, Syroczyński i Zarański. Inni członkowie na posiedzenie nie przybyli.

Na podstawie sprawozdania, opracowanego przez d-ra Benisa, oraz obszernego materiału statystycznego, przezeń zgromadzonego i opracowanego, Komitet rozważył szczegółowo omawianą sprawę i przyjął wnioski referenta. Protokół z obrad, obejmujący 57 stronice, złożony został krajowej Komisji przemysłowej.

Sprawa ta weszła na porządek dzienny krajowej Komisji przemysłowej na pełnym posiedzeniu, odbytem we Lwowie w dniu 9 listopada r. 1912 pod przewodnictwem J. E. Adama hr. Gołuchowskiego, marszałka kraju. W posiedzeniu tem brał także udział na specjalne zaproszenie Wydziału Krajowego poseł Jan Zarański. Odnośny ustęp ogłoszonego przez Wydział Krajowy protokołu urzędowego obrad brzmi jak następuje:

„Z kolei złożył sprawozdanie z czynności Komitetu węglowego d-r Benis. Subkomitet finansowy Komitetu węglowego odbył posiedzenie w dniu 30 lipca, pełny zaś Komitet zebrał się w Krakowie dnia 31 października r. b. W wyczerpująco opracowanym referacie przedstawił d-r Benis wnioski co do stanowiska, które kraj zająć powinien wobec noweli do ustawy górniczej, oraz wska-

*) Sprawa ta została załatwiona o tyle korzystnie, że na skutek porozumienia, przeprowadzonego przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie z Ministerstwem Kolejowym oraz z Ministerstwem dla Galicyi, kopalnie nasze uzyskały dla szeregu większych miejscowości spożywczych w Galicyi pewne stałe zniżki taryfowe.

zał na doniosłe znaczenie gospodarcze i narodowe Krakowskiego zagłębia węglowego i konieczność wydatniejszej i energiczniejszej działalności kraju na tem polu. Przedstawienie sprawy węglowej ujął referent w cztery zagadnienia: 1) jakie stanowisko ma zająć kraj wobec noweli do ustawy górniczej, 2) co w dzisiejszem położeniu uczynić należy, żeby zapobiedz przechodzeniu terenów węglowych w obce ręce, 3) czy należy doradzać krajowi kupno terenów i zakładanie kopalń, 4) jaki jest stosunek polityki górniczej kraju do polityki państwa. Nad referatem d-ra Benisa rozwinęła się obszerna i wyczerpująca dyskusya, w której zabierali głos: d-r Jahl, d-r Rutowski, poseł Zarański, Bandrowski, Milewski, a wynikiem jej było przyjęcie następujących wniosków, przedstawionych przez d-ra Benisa:

„I. Komisya przemysłowa doradza Wydziałowi Krajowemu, żeby przedłożył Sejmowi wnioski, wyznaczające coroczną dotacyę, wystarczającą w drodze kapitalizacyi na nabycie na rzecz kraju odpowiedniej własności i praw węglowych, zapewniających krajowi wpływ stanowczy na stosunki posiadania terenów węglowych w kraju.

„II. Komisya przemysłowa doradza Wydziałowi Krajowemu, żeby zwrócił się do c. k. Rządu i Koła Polskiego z żądaniem, aby przymus i termin § 23 noweli górniczej nie odnosił się: a) do wyłączności, zgłoszonych przed d. 20 stycznia r. 1909 a pozostających w posiadaniu kopalń czynnych i prowadzących należyta i zgodną z zasadami techniki górniczej odbudowę węgla, o ile wyłączności te tworzą z nadanemi a będącemi w odbudowie polami górnictwami fizycznie ciągły zespół; b) do wyłączności, posiadanych przez kraj.

„III. Komisya przemysłowa doradza Wydziałowi Krajowemu, żeby studia nad wykonaniem wniosku I-go przedsięwziął w porozumieniu z Delegacyą górników i hutników polskich i ustanowił kredyt odpowiedni na odnośne badania.“

Dalej przyjęto wniosek d-ra Rutowskiego: „Komisya uznaje wszystkie dotychczasowe usiłowania na polu reformy ustawy górniczej za niedostateczne i domagać się musi zmian zasadniczych, zdolnych zapewnić państwu, krajowi i gminom przewłaszczenie pokładów węgla.“

Zarazem na posiedzeniu krajowej Komisji

przemysłowej oświadczyli też pp. d-r Benis i poseł Zarański w imieniu Delegacyi górników i hutników polskich, że Delegacya podejmie się opracowania wyczerpującej monografii Krakowskiego zagłębia węglowego celem dostarczenia Wydziałowi Krajowemu materiału rzeczowego do dalszych prac w sprawie węglowej, tak wobec Sejmu, jakoteż wobec interesowanych w tej sprawie czynników. Stosownie do tego oświadczenia zwrócił się Wydział Krajowy pismem z dnia 30 listopada r. 1912 L. W. 174220 do Delegacyi z prośbą o opracowanie takiej monografii; w pomienionem piśmie mieścił się zarazem cały szereg zapytań natury gospodarczo-finansowej, na które przed przedłożeniem wniosków Sejmowi musiał Wydział Krajowy wyrobić sobie pogląd, oparty na obliczeniach cyfrowych i danych faktycznych. W szczególności rozchodziło się o przedstawienie cyfrowe gospodarczej i górniczej społecznej doniosłości zagłębia Krakowskiego, o wyjaśnienie, jaką drogą i w jaki sposób dostało się ono w ręce obecnych posiadaczy, o podanie sposobu, w jaki można byłoby je odzyskać, o wskazanie, w jakich warunkach i w jakich rozmiarach prowadzone przedsiębiorstwa górnicze miałyby w zagłębiu Krakowskiem warunki zyskowności, czy jest wskazaniem nabywać obecnie wyłączności, czy pola górnicze, czy rozpocząć ich eksploatacyę górnictwem i jakich w jednym i drugim wypadku potrzeba kapitałów.

Wydział Krajowy zastrzegł sobie przytem z łatwo zrozumiałych względów wyraźne prawo częściowego lub całkowitego ogłoszenia dostarczonego sobie materiału, zobowiązując Delegacyę do przestrzegania zupełnej dyskrecyi co do istoty sprawy.

Zapytania Wydziału Krajowego, które dyskusyę sprowadziły na grunt realny, wymagały ze strony Delegacyi długich i bardzo żmudnych i, jak bez przechwałki powiedzieć możemy, trudnych studyów.

Pismo Wydziału Krajowego weszło na porządek dzienny obrad Delegacyi na posiedzeniu, odbytem w dniu 26 stycznia r. 1913.

Opracowanie monografii dla Wydziału Krajowego powierzono Komitetowi, złożonemu z pp. d-ra Benisa, F. Drobniaka, J. A. Surzyckiego, A. Schimitzka i posła Zarańskiego, z tem, że Komitet ma opracować powyższą monografię i przesłać ją wprost do Wydziału Krajowego.

4. Memoriał o zagłębiu Krakowskiem.

Wynikiem prac Komitetu był memoriał pod tytułem: „Sprawozdanie Delegacyi polskiego Związku górników i hutników o stosunkach górniczych, hutniczych i gospodarczych zagłębia Kra-

kowskiego“. Memoriał ten, obejmujący 206 stron arkuszowych pisma maszynowego, składa się z następujących części:

I. Geologiczno-górnicza str. I—XIII.

II. Rozwój zagłębia, str. 1—20.

III. Szczegółowy opis własności górniczej w zagłębiu, str. 21—119.

IV. Stosunki narodowościowe, str. 120—126.

V. Rentowność kopalń w zagłębiu, str. 127—148.

VI. Znaczenie zagłębia, str. 149—156.

VII. Wnioski końcowe, str. 157—187.

Część I opracowaną została przez posła Jana Zarańskiego, reszta memoriału przez d-ra Benisa. Mapę, wykazującą obecny stan wyłączności i pól górniczych w zagłębiu Krakowskim, wykonano na podstawie szkiców, dostarczonych przez inż. F. Drobniaka, w zakładach górniczych w Sierszy pod kierunkiem dyrektora A. Schimitzka.

Jakkolwiek komitet redakcyjny miał upoważnienie pracę tę bezpośrednio przedłożyć Wydziałowi Krajowemu, poddał ją wobec niezwyklej ważności przedmiotu i odpowiedzialności, jaką na siebie wzięła Delegacya, udzielając najwyższej władzy krajowej wniosków rzeczowych i konkretnego planu postępowania, pod krytykę obrad pełnej Delegacyi na posiedzeniu, odbytem w dniu 3 sierpnia r. 1913. Delegacya projekt referenta przyjęła bez żadnych zmian, poczem memoriał wraz z mapą posłano Wydziałowi Krajowemu.

Po otrzymaniu memoriału Wydział Krajowy wyraził w piśmie z dnia 23 września r. 1913, L. W. 139776 podziękowanie Delegacyi za wyczerpujące opracowanie kwestyi i dał zarazem temu wyraz, „iż w zupełności podziela zapatrywania Delegacyi, wyrażone w końcowych wnioskach memoriału“.

Jakkolwiek Delegacya wywiązała się z podjętego zadania przez przedłożenie Wydziałowi Krajowemu wyników swej pracy i na dalszy bieg sprawy niestety nie może wywrzeć żadnego wpływu, sądzimy, iż nie od rzeczy może będzie wspomnieć tu o dalszych losach memoriału.

Memoriał Delegacyi przekazany został przez Wydział Krajowy komitetowi węglowemu krajowej Rady górniczej, który traktował tę sprawę na posiedzeniu poufnem w dniu 21 grudnia r. 1913. Komitet węglowy Rady górniczej stanął bez żadnych zastrzeżeń na gruncie wywodów i wniosków Delegacyi i oświadczył się za jak najenergicznijszem poparciem wyrażonych w memoriale zapatrywań i wniosków.

Obecnie Wydział Krajowy ma złożyć swe wnioski w sprawie zagłębia Krakowskiego Sejmowi, jako jednemu prawdziwie powołanemu w tej sprawie czynnikowi. Rzeczą Sejmu będzie teraz rozstrzygnąć o losach zagłębia Krakowskiego, którego przyszłość wyłącznie w jego ręku leży.

Delegacya ze swej strony uczyniła wszystko, aby powołanym i miarodajnym czynnikiem krajowym przedstawić o zagłębiu jasną, szczerą prawdę bez względu na jakiegokolwiek wpływ

uboczne lub interesy prywatne. W pełnem poczuciu odpowiedzialności za zajęte stanowisko dała Delegacya wyraz przekonaniu o konieczności zapewnienia polskiemu żywiołowi stałej przewagi i stałego wladztwa w zagłębiu Krakowskim celem stworzenia podstaw dla polskiego górnictwa węglowego i polskiego przemysłu.

Memoriał Delegacyi wykazuje dalej zagrażające całej przyszłości kraju olbrzymie niebezpieczeństwo narodowe, gospodarcze i społeczne, które nieuchronnie spaść musi w sposób druzgoczący na nasz byt, jeżeli odpowiedzialne czynniki krajowe, jako jedyne mające nie tylko obowiązek i możliwość, ale i środki działania, pozostaną i nadal w ciasnem kole dorywczych i przygodnych uchwał. Delegacya wskazała z całym naciskiem na konieczność poniesienia na ten cel odpowiednich ofiar materialnych, bez których w sprawie zagłębia Krakowskiego nie zgoła uczynić nie można. W tej mierze memoriał Delegacyi zawiera szczegółowe i na obliczeniach cyfrowych oparte wnioski.

Jeżeli dzisiaj, gorzkimi nauczonymi doświadczeniami, wierzymy wszyscy, że jedynie przez własny przemysł i przez eksploatację własnymi rękami naturalnych skarbów naszej ziemi możemy położyć trwale podwaliny pod gmach narodowego dobrobytu, tego pierwszego, choć nie jedyne go warunku narodowej samodzielności i kultury, to równie stanowczo stwierdzić musimy, że w obecnych warunkach rozwiązanie tego zadania leży wyłącznie w zagłębiu Krakowskim. To stanowi o narodowym i społecznem znaczeniu zagłębia.

Delegacya poczuwała się do obowiązku bez pesymizmu ale i bez lęczenia się przedstawić finansową stronę zadania Wydziałowi Krajowemu w takim świetle, w jakim znajduje się ona.

Sądzimy, że nie można oddać krajowi gorzej przysługi, jak wprowadzeniem go w błąd przez cyfry, nie wytrzymujące krytyki, chociażby były one podyktowane najszczytniejszymi i patryotycznymi zamiarami.

Długoletnie zaniedbanie spraw zagłębia Krakowskiego stało się już powodem niepowetowanych strat. Dalsza zwłoka narazić może społeczeństwo na takie szkody, których potem nawet kosztem największych ofiar nie będzie można naprawić. Na ten moment konieczności szybkiej decyzji i akcji memoriał Delegacyi szczególnie położył nacisk.

Na ostatniej krótkiej sesyi sejmowej, wypełnionej reformą wyborczą i sprawami walk narodowościowych, które z wielką dla całego kraju szkodą spychają na drugi plan najbardziej piękące sprawy życiowe, sprawa zagłębia Krakowskiego nie znalazła się na porządku dziennym.

Musimy pocieszyć się nadzieją, że Wydział

Krajowy sprawę tę złoży do łaski marszałkowskiej na najbliższej sesji sejmowej.

Zagłębie Krakowskie wymaga ze strony kraju rychłego i męskiego czynu. Dotychczasowy

sposób traktowania tej sprawy istotnie doprowadzić nas może do tego, że zagłębie Krakowskie będziemy musieli uważać za stracone na zawsze.

5. Akademia górnicza w Krakowie.

Dążenie nasze do uzyskania wyższej uczelni górniczej w kraju przybrało już kształty realne i to znacznie szybciej, niż przypuszczaliśmy w chwili, kiedy zabieraliśmy się do dzieła.

Pod naporem naszych starań, popartych przez całe społeczeństwo a przede wszystkim Koło Polskie we Wiedniu i Prezydium miasta Krakowa, Rząd rozpoczął w roku bieżącym prace przygotowawcze około powołania do życia Akademii górniczej w Krakowie.

Dla ułatwienia prac przygotowawczych powołany został do życia Komitet organizacyjny, którego zadaniem jest współdziałanie w doborze sił profesorskich, w ustaleniu programu nauki i organizacyi całego zakładu. Komitet składa się częściowo z przedstawicieli nauki, profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego i politechniki Lwowskiej, częściowo zaś z zawodowych górników, którzy na mocy swej długoletniej praktyki zawodowej mają możność podać kierunki wytyczne, jakie program naukowy Akademii powinien zawierać. Komitet ten zdołał przekonać w niektórych punktach Rząd o potrzebie odstąpienia od wzorowania się ściśle na istniejących zakładach w Leoben i Przybramie przy układaniu programu nauki w naszej Akademii i przyjęcie systemu, dyktowanego postępem czasu i szczególnymi warunkami naszego górnictwa krajowego. Rząd zgodził się w szczególności na rozdział katedry matematyczno-fizycznej na dwie odrębne katedry, t. j. matematyki i fizyki, do której przyłączono pierwszą część mechaniki technicznej. Uzyskano również dotychczas utworzenie dwóch nowych katedr, a mianowicie katedry wiertnictwa i eksploatacyi nafty, tudzież katedry nauk społecznych, o którą dotąd bezskutecznie zabiegały akademie górnicze w Leoben i Przybramie, a którą obejmie prezes Związku górników i hutników polskich w Austrii poseł Jan Zaraniski.

Do składu Komitetu organizacyjnego należą:

a) Przedstawiciele nauki:

- 1) Stefan Niementowski, prof. politechniki we Lwowie,
- 2) D-r Józef Morozewicz, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,
- 3) D-r Maryan Smoluchowski, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,
- 4) D-r Władysław Szajnocha, prof. uniwer-

sytetu Jagiellońskiego w Krakowie,

5) Jan Zaraniski, c. k. radca dworu i prof. Akademii górniczej jako konsulent c. k. Ministerstwa Robót Publicznych,

6) D-r Kazimierz Żórawski, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;

b) Górnicy:

7) Julian Fabiański, inżynier górniczy we Lwowie, jako delegat Związku górników i hutników polskich w Austrii,

8) Antoni Schimitzek, dyrektor galicyjskich zakładów górniczych w Sierszy, jako delegat Krajowego Towarzystwa Górniczego;

c) Przedstawiciele władz:

9) Antoni Gerżabek, c. k. radca dworu i starosta górniczy w Krakowie,

10) Józef Sare, c. k. radca dworu i wiceprezydent miasta Krakowa,

11) Erwin Windakiewicz, c. k. radca dworu w Wieliczce, jako delegat Związku górników i hutników polskich w Austrii.

Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa Robót Publicznych z dn. 24 lipca r. 1913 L. 6319/VII c. k. Namiestnictwo we Lwowie rozpisało konkurs na projekt budowy gmachu Akademii z terminem do 15 października r. 1913.

Do składu sądu konkursowego należeli jako członkowie:

1. Wandalin Beringer, architekt i radca miejski,

2. Alfred Broniewski, starszy radca budownictwa i szef Departamentu architektury w Namiestnictwie we Lwowie,

3. Władysław Derdacki, architekt, docent szkoły politechnicznej we Lwowie,

4. Wacław Krzyżanowski, architekt w Krakowie,

5. D-r Józef Morozewicz, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,

6. D-r Tadeusz Obmiński, architekt i prof. politechniki we Lwowie,

7. Fryderyk Ohmann, st. radca budownictwa, prof. sztuk pięknych w Wiedniu,

8. D-r Józef Piskać, st. radca budownictwa c. k. Ministerstwa Robót Publicznych w Wiedniu,

9. Józef Sare, c. k. radca dworu i naczelnik Departamentu budownictwa w Krakowie,

10. Antoni Schimitzek, dyrektor galicyjskich zakładów górniczych w Sierszy,

11. Jan Zarański, c. k. radca dworu i poseł do Rady Państwa w Wiedniu,

12. Edward Zotter, radca ministeryalny c. k. Ministerstwa Robót Publicznych w Wiedniu,

13. D-r Kazimierz Żórawski, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Zastępcy członków:

1. Józef Gałęzowski, architekt, prof. sztuk pięknych w Krakowie,

2. D-r Stefan Niementowski, c. k. radca dworu i prof. politechniki we Lwowie.

3. Gabryel Prus Niewiadomski, radca budownictwa w Krakowie.

Prace konkursowych nadesłano 20. W dniach 23—25 października r. 1913 odbyło się w magistracie Krakowskim posiedzenie członków sądu konkursowego. Sąd uznał, że żaden z projektów budowy gmachu nie odpowiada ściśle warunkom programu, dlatego nie przyznał nagród, przewidzianych w warunkach konkursu. Sumę, przeznaczoną na nagrody, rozdzielił sąd w sposób następujący: sumę 5 000 k. sąd przyznał pracy pod godłem „Dwa młoty w wieńcu“, której autorem jest architekt p. Sławomir Odrzywolski z Krakowa; sumę 4 000 k. sąd przyznał pracy pod godłem „Dynamit“, której autorem jest architekt p. Jan Zawiejski z Krakowa; wreszcie po 1 800 k. sąd przyznał pracy pod godłem „Simplicissimus“ p. Adama Szyzko-Bohusza ze Lwowa i „Per angusta ad augusta“ p. Stanisława Hochstima z Krakowa. Nadto sąd konkursowy zaproponował do zakupna dwie prace z godłami „Staszyc“, której autorem jest p. Sławomir Odrzywolski ze współudziałem arch. p. Adama Ballenstedta, oraz „Szkoła i Muzeum“, której autorem jest prof. Władysław Ekielski. Prace konkursowe były wystawione od d. 29 października r. 1913 w gmachu Muzeum techniczno-przemysłowego przy ul. Smoleńskiej a w końcu grudnia r. 1913 odesłane do Ministerstwa Robót Publicznych.

Poczyniono również starania około zapewnienia Akademii należycie wykwalifikowanych sił profesorskich. W tym celu Ministerstwo Robót Publicznych rozpisało we wrześniu r. 1913 konkursy na pięć na razie stypendyów po 2 400 k. rocznie dla kandydatów, zamierzających starać się o katedry na kursie przygotowawczym Akademii górniczej. Stypendya przeznaczono dla geometrii wykresłnej i nauki o złożach minerałów na jeden rok, zaś dla chemii naftowej, elektrotechniki i dla ogólnej nauki o budowie maszyn na jeden ewentualnie na dwa lata. Równocześnie to samo Ministerstwo rozpisało konkursy na posady profesorów chemii ogólnej i analizy technicznej gazów, matematyki wyższej, fizyki i mechaniki technicznej (cz. I), nauki ogólnej o budowie maszyn oraz mechaniki technicznej (cz. II), geometrii wykresłnej oraz mineralogii i petrografii z terminem do

31 grudnia r. 1913, tak że w najbliższym czasie posady te zostaną obsadzone. Oprócz tego Ministerstwo Robót Publicznych mianowało w październiku r. 1913 radcę dworu i posła p. Jana Zarańskiego profesorem zwyczajnym Akademii górniczej, mianując go później konsulentem w Ministerstwie Robót Publicznych dla wszystkich spraw, związanych z organizacją Akademii.

Budowa gmachu Akademii rozpocznie się w lecie r. 1914 kosztem 2 100 000 k. Koszta te, przewidziane początkowo w wysokości 1 680 000 k., udało się dzięki energicznym zabiegom Komitetu organizacyjnego, popartego skutecznie przez prezesa Koła Polskiego J. E. d-ra Leo, podnieść do sumy 2 100 000 k. Delegacja nasza dołoży wszelkich starań, żeby poświęcenie kamienia węgielnego a przedewszystkiem otwarcie Akademii odbyło się w sposób, utrwalający pamięć o tym tak doniosłym dla nas znaczenia wypadku. Otwarcie Akademii i rozpoczęcie wykładów ma nastąpić w jesieni r. 1914. Ponieważ w tym roku wypada także Zjazd górników i hutników polskich, przeto dla utrwalenia pamięci o otwarciu Akademii obie uroczystości odbędą się równocześnie.

Ponieważ gmach Akademii nie będzie w r. 1914 ukończonym, przeto nauka będzie odbywała się tymczasowo w budynkach, przeznaczonych na ten cel przez gminę m. Krakowa.

Staraniem naszym jest zapewnić przyszłemu zakładowi równorzędność z krajowymi uniwersytetami i politechniką. Równorzędność ta objawia się przedewszystkiem na szerszej arenie naszego życia politycznego w Sejmie Krajowym, w którym oba uniwersytety i politechnika mają zapewnione miejsca wirylne i mogą wypowiadać się nie tylko w sprawach naukowych, lecz również ogólnokrajowych. Dążymy zatem, żeby nowopowstająca Akademia górnicza została uznana za równą pod względem uprawnienia siostrzycą i otrzymała w Sejmie głos wirylny. W tym celu z uwagi na odbywające się prace sejmowej komisji reformy wyborczej przesłaliśmy do decydujących sfer krajowych i rządowych jako też do prezydów polskich stronnictw politycznych memoriał, w którym przytoczyliśmy wszystkie motywy za osiągnięciem celu powyższego. Nadto deputacja nasza, złożona z pp. posła sejmowego Fr. hr. Zamoyskiego, jako przewodniczącego, i członków pp. d-ra St. Bartoszewicza, E. Nechaya i H. Machera, była d. 8 grudnia r. 1913 na posłuchaniu u J. E. p. namiestnika d-ra Korytowskiego, J. E. p. ministra dla Galicji Długosza i J. E. p. marszałka krajowego hr. Adama Gołuchowskiego oraz u prezesów polskich stronnictw celem ustnego uzasadnienia naszych starań. Deputacja otrzymała wszędzie zapewnienie życzliwości i jak największego w tym kierunku poparcia.

Powyżej przytoczyliśmy szczegółowo całą

czynność, prowadzoną w roku sprawozdawczym za utworzeniem Akademii górniczej. Pracę tę prowadzimy w poczuciu naszego obowiązku, jako zrzeszenie zawodowe górników polskich. Zupełnie jednak bezstronnie zaznaczamy, że głównym czynnikiem tej akcji jest p. radca dworu Jan Zarański. W uznaniu tych zasług Delegacya nasza wysłała do p. Zarańskiego następujące pismo:

L. 908/13. Kraków, dnia 25 października 1913

Jaśnie Wielmożny Panie Radco Dworu!

Z prawdziwą przyjemnością spieszymy złożyć JW Panu Radcy Dworu najserdeczniejsze życzenia z okazji Jego wysokiego odznaczenia i powołania Go, jako pierwszego profesora, na stanowisko referenta spraw organizacyjnych Akademii górniczej w Krakowie.

Powyższe odznaczenie jest tylko stwierdzeniem niestrudzonych zasług JW Pana Radcy Dworu, położonych dla sprawy utworzenia Akademii górniczej. Wybitne zasługi oraz wydatna w tej akcji praca JW Pana utrwalone zostały po wszystkie czasy w protokołach posiedzeń naszej Delegacji.

Ciesząc się z powyższego odznaczenia JW Pana Radcy Dworu, życzymy, by praca JW Pana na polu polskiego górnictwa była i nadal tak obficie owocna.

Z wysokim poważaniem oraz
szczerem górnikiem
Szcześć Boże!

Sprawa założenia polskiej Akademii górniczej w Krakowie stała się solą w oku dwóm narodowościom: niemieckiej i rusinom galicyjskim.

Niemcy, zwłaszcza mieszkańcy Leoben, zdają sobie sprawę, że tracą poważne źródło dochodów, gdyż młodzież polska nie będzie już potrzebowała udawać się do Leoben na studia. Rozpoczęli więc ostrą walkę przeciwko założeniu naszej Akademii. Dała temu wyraz w proteście rada m. Leoben, Izba handlowo-przemysłowa w Grazu a nawet i w Bernie Morawskim. To jest też powodem, że pobyt młodzieży polskiej w Leoben, który był trudny z powodu wrogiego odnoszenia się burszów niemieckich, stał się w ostatnich czasach jak najgorszym.

Dla zobrazowania tego stanu przytaczamy interpelację posła Zarańskiego, wniesioną d. 29 listopada r. 1913 do ministra Robót Publicznych, która brzmi:

„Przed kilku dniami doniosły dzienniki, że w Akademii górniczej w Leoben przyszło do starć między słuchaczami polskimi a niemieckimi. Stan sprawy jest następujący: Dnia 6 listopada urządziło istniejące od 35 lat Stowarzyszenie studentów polskich na cześć kilku swych członków, któ-

rzy po ukończeniu studyów mieli Leoben opuścić, uroczystość pożegnalną. Wbrew zwyczajowi, uznanemu dotychczas przez wszystkie stowarzyszenia niemieckie, wedle którego po uroczystości śpiewano przed gmachem Akademii pieśni w języku ojczystym, ograniczyło się Stowarzyszenie polskie z powodu pewnego zajścia w roku zeszłym, dotychczas niezalatwionego, do odśpiewania tylko ogólnej pieśni studenckiej w języku łacińskim „gaudeamus igitur“ i uzyskało na to pozwolenie Rady miejskiej. Kiedy uczestnicy uroczystości powzięli zamiar udania się przed gmach Akademii, otrzymali zakaz obchodu ze strony policji miejskiej, która otoczyła dom, gdzie odbywała się uroczystość, aby przeszkodzić pochodowi w kierunku gmachu Akademii, mimo iż aranżerzy uroczystości dali zapewnienie, że zrzekają się pochodu i odśpiewania pieśni.

„Uczestnicy uroczystości chcieli rozejść się do domów. Przy wejściu zastąpiło im drogę wielu studentów niemieckich i mieszkańców miasta. Równocześnie nastąpiły prowokacje ze strony niemieckiej, zaś w niedalekiej odległości pojawił się tłum, złożony z członków „Turnvereinu“ i niemieckich stowarzyszeń robotniczych, który podniesionymi laskami groził studentom polskim, spokojnie zachowującym się.

„Postępowanie to, sprzeczne z dotychczasową tradycją miasta Leoben, pozostaje prawdopodobnie w związku z postanowionem już założeniem Akademii górniczej w Krakowie. Wiadomo przecież, że rada miasta Leoben i Izba handlowa wniosły w tej sprawie protesty (!) Na protesty te zauważyć należy, że założenie Akademii górniczej w Krakowie zostało ze strony fachowej uznane za konieczne. Przypomnieć też należy, że całe zachowanie się ludności miejskiej w Leoben w ostatnich latach było jakby obliczone na to, aby studentom polskim obrzydzić pobyt w Leoben, i że to zachowanie się musiało przyspieszyć akcję za utworzeniem Akademii górniczej w Krakowie.

„Zanim nowy zakład rozpocznie pełną swą czynność, muszą w czasie przejściowym słuchacze polscy otrzymać obronę przed napaściami, a podpisani muszą żądać, aby Rząd poczynił w tej sprawie na czas wszystkie konieczne zarządzenia, aby opisane tutaj zajścia powtórzyć się nie mogły. Z drugiej zaś strony koniecznem jest przyspieszenie przygotowania do utworzenia nowej Akademii tak, by już w październiku 1914 mogła rozpocząć się nauka.

„Z tych powodów stawiają podpisani interesowanym ministrom następujące zapytania:

1) Czy Rząd skłonny jest ochronić polskich słuchaczy w Leoben przed napadami słuchaczy niemieckich i pewnej części ludności?

2) Czy rząd zechce przyspieszyć prace przygotowawcze celem utworzenia Akademii górniczej w Krakowie tak, by zakład ten mógł być otwarty już w roku szkolnym 1914/15?

Nadto na posiedzeniu Koła Polskiego poseł Zarański postarał się o wysłanie deputacyi do prezydenta gabinetu hr. Stuergha celem ochrony młodzieży polskiej i zapewnienia jej na czas przejściowy możliwości uczenia się w Leoben.

Natomiast wcale niezrozumiałem jest stanowisko przedstawicieli stronnictwa ukraińskiego w parlamencie, chociaż stanowisko to, prawdę mówiąc, wcale nie jest szkodliwem. Jest ono jednak zupełnie niewytłumaczonem i to tem bardziej, że Rusini, odczuwając potrzebę własnego uniwersyte-

tu, powinni zachowywać lojalne stanowisko dla instytucyi, której bramy będą otwarte także i dla młodzieży ruskiej, a w żadnym już razie nie powinny być paść na trybunie parlamentarnej ze strony posłów ruskich słowa, że „Akademia górnicza w Krakowie będzie wprowadzoną tylko wtedy, jeżeli Rusinów trupami wyniosą z parlamentu“ lub groźba osławionego posła Tymka Starucha, zapowiadającego sceny, jakich jeszcze Wiedeń nigdy nie widział, gdyby budżet z pozycyą Akademii górniczej miał wejść do Izby posłów. Należy natomiast, że budżet z tą pozycyą został wniesiony, a p. Staruch uznał za najlepsze awanturę nie wszczynać.

6. Szkoła górnicza w Dąbrowie.

Na rok 1913 przypada szósty rok istnienia szkoły górniczej w Dąbrowie na Śląsku Austriackim. W tym roku (roku szkolnym 1912/13) szkoła rozwijała się dzięki starannemu kierownictwu w sposób, odpowiadający celom jej założenia.

Kurs przygotowawczy i fachowy część I (pierwszy rok nauki) ukończyło pomyślnie 15, zaś kurs fachowy część II (drugi rok nauki) 14 uczniów, z których 4 zdało egzamin kwalifikacyjny jako „bardzo uzdolnieni“, 10 zaś jako „uzdolnieni do pełnienia obowiązków dozorców w kopalniach. We wrześniu r. 1913 przyjęto na kurs przygotowawczy 1913/14 25 kandydatów z pomiędzy 46, którzy starali się o przyjęcie do szkoły.

Również i w tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zaproszeni członkowie komisji egzaminacyjnej, miejscowi górnicy fachowi narodowości niemieckiej, wydali jak najlepsze świadectwa o metodzie i wynikach nauki szkoły w Dąbrowie.

Koszta utrzymania szkoły ponoszą: Ministerstwo Robót Publicznych, Wydział Krajowy galicyjski i śląski, gwarectwa zachodnio-galicyjskie i wschodnio-śląskie oraz nasz Związek. Kuratorium szkoły stanowi Komitet szkolny, do składu którego oprócz przedstawicieli c. k. starostw górniczych w Wiedniu i Krakowie należą:

Przewodniczący: Jan Zarański, poseł do parlamentu, c. k. radca dworu w Wiedniu, jako delegat Związku górników i hutników polskich w Austrii.

Zastępca przewodniczącego: dr. mont. h. c. Eryk Mládek, c. k. radca górniczy, dyrektor kopalń Tow. Orłowa—Łazy w Dąbrowie, jako delegat śląskich przedsiębiorstw górniczych.

Członkowie:

1. Ferdynand Jastrzębski, c. k. starszy radca górniczy w Krakowie, jako delegat galicyj-

skich przedsiębiorstw górniczych;

2. inż. Franciszek Drobniak, były dyrektor kopalń, sekretarz Związku górników i hutników polskich w Austrii, jako drugi delegat tegoż Związku.

3. st. inż. Roman Rieger, kierownik kopalń w Witkowicach, jako delegat galicyjskiego Wydziału Krajowego;

4. Antoni Schimitzek, dyrektor kopalń gal. zakł. gór. w Sierszy, jako drugi delegat galicyjskich przedsiębiorstw górniczych;

5. Gustaw Wajdowicz, sekretarz krajowy z Opawy, jako delegat śląskiego Wydziału Krajowego;

6. Rajmund Zimmerman, dyrektor kopalń J. Ekse. hr. H. Larischa w Karwinie, jako drugi delegat śląskich przedsiębiorstw górniczych;

z głosem doradczym: inż. Leopold Szefer, dyrektor szkoły, jako sekretarz Komitetu.

Jako zastępcy delegatów śląskich przedsiębiorstw górniczych, należeli do Komitetu: Alojzy Czermak b. inspektor kopalń Aust. Tow. górniczo-hutniczego w Karwinie i Karol Frič, inspektor kopalń witkowieckich w Dąbrowie; jako zastępcy delegatów galicyjskich przedsiębiorstw górniczych: Hugo Kowarzyk, starszy inspektor kopalń Gwarectwa Jaworznickiego i Wiktor Strzemeski, dyrektor kopalń Gwarectwa „Brzeszcze“.

Komitet szkolny odbył dwa posiedzenia: 18 marca i 6. lipca r. 1912.

Sześć lat istnienia polskiej szkoły górniczej w Dąbrowie Śląskiej przekonały nas o jej konieczności na Śląsku, gdyż pewna liczba wychowanków, wykształcona w naszej szkole, idzie corocznie do pracy w kopalniach śląskich i stanowi pomiędzy robotnikami polskimi czynnik oświatowy i narodo-

wy; robotnik uświadomiony stawia bowiem silniejszy opór germanizacji i czechizacji ze strony przedsiębiorstw niemiecko-czeskich i setek na każdej kopalni agitujących sztygarów i urzędników.

Celem zapewnienia trwałej podstawy szkole, utrzymywanej pod naszym patronatem, rozpoczęliśmy, jak wiadomo, starania około wybudowania własnego budynku. Na ten cel zobowiązała się gmina Dąbrowy dać bezpłatnie odpowiedni grunt. Poseł Zarański postarał się o zabezpieczenie potrzebnych na budowę funduszy. Własnych funduszy posiadamy 30 000 k., ponadto pp. Surzycki i Zarański uzyskali od mecenasa Osuchowskiego w Warszawie niskoprocentową pożyczkę 50 000 k. z zapisu ś. p. Hassewicza, przeznaczonego dla Macierzy szkolnej na Śląsku, tak że posiadamy już 80 000 k., z którą to sumą można rozpocząć budowę; resztę uzyskamy w drodze pożyczek hipotecznych.

Rozpoczęcie budowy wstrzymaliśmy do czasu wyjaśnienia zatargu z konferencją dyrektorów zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, żądającą połączenia się z czeską szkołą górniczą w Ostrawie Morawskiej.

O szczegółach tego dotąd nierozstrzygniętego sporu będziemy pisali w przyszłym roku sprawozdawczym, a to z tego powodu, że szczegóły te, nas i nasze polskie społeczeństwo w wysokim stopniu obchodzące, są dzisiaj jeszcze natury przeważnie poufnej. Wówczas oświetlimy również przebieg walki, w której nie brak po przeciwnej stronie złej woli a nawet podstępów, i nie omieszkamy także przedstawić przebiegu naszych układów z Ministerstwem Skarbu, które, postanowiwszy zwinąć szkołę górniczą w Wieliczce, jako znacznych stosunkowo wymagającą kosztów, odniosło się do Komitetu szkoły górniczej w Dąbrowie z życzeniem, żeby galicyjscy robotnicy salinarni kształceni byli za dozorców w naszym zakładzie. Z przedstawienia tego wyniknie stwierdzenie, że wskutek niewniknięcia w istotę sprawy i niezrozumienia narodowej doniosłości szkoły w Dąbrowie, pewne polskie sfery znalazły się nieświadomie na jednej linii z naszymi wrogami narodowymi na

Śląsku.

Zachodzi wszelka nadzieja, że układ z Ministerstwem Skarbu pomimo piętrzących się poważnych przeszkód, które przewodniczący w Komitecie szkolnym poseł Zarański zręczną taktyką po kolei zwalczać musiał, przyjdzie do skutku, czem w pewnym stopniu budżet szkoły wzmocniony i byt jej utrwalaony zostanie.

Jesteśmy bowiem tego najsilniejszego przekonania, że jakkolwiek będzie wynik obrad z dyrektorami kopalń Śląskich, żadną miarą zgodzić się nie można na utrakwizację polskiej szkoły ze szkołą w Ostrawie. Skutki takiej utrakwizacji byłyby wprost nieobliczalne tak dla sprawy narodowej, jak i dla samej nauki, nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że żywioł niemiecki dążyłby systematycznie do uzyskania przewagi i wyrugowania nauki polskiej.

Wobec tego stanu rzeczy musimy zająć stanowisko zdecydowane.

Dzięki energicznemu postawieniu sprawy przez przewodniczącego w Komitecie szkolnym p. Zarańskiego udało się doprowadzić do tego, że gwarectwa wschodnio-śląskie przyrzekły przedłużyć zasiłki dla szkoły w Dąbrowie jeszcze i w roku szkolnym 1913/14, jako też zgodziły się na wspólne narady celem ostatecznego uregulowania ich stosunku do naszej szkoły. Narady te odbędą się zaraz po przygotowaniu akeyi. Z ramienia naszego Związku zgłoszono dotychczas pp.: d-ra Artura Benisa z Krakowa, Antoniego Schimitzka z Sierszy, Leopolda Szefera z Dąbrowy, Jana Zarańskiego z Wiednia i Franciszka hr. Zamoyskiego ze Lwowa.

Jakikolwiek będzie wynik obrad delegatów z przedstawicielami gwarectw śląskich, jesteśmy zdania, że dalsze istnienie szkoły górniczej w Dąbrowie jest koniecznem także względów zawodowych, t. j. potrzeby należyście wykwalifikowanych polskich dozorców kopalnianych, jakoteż i ze względów potrzeb narodowych kresów zachodnich. Czynem zaś, który naszym zdaniem jakoteż miejscowych czynników miarodajnych potrafi zagrozić byt szkoły utrwalić, jest jak najrychlejsze wzniesienie własnego budynku szkolnego.

7. W y d a w n i c t w a.

Brak dostatecznej liczby sił, które mogłyby wziąć współudział w opracowaniu rozpoczętych przez nas monografii, wymienionych w sprawozdaniu zeszłorocznem, powoduje, że wydanie tych dzieł nie jest dotychczas uskuteczniłem. Osoby bowiem, które podjęły się opracowania tych dzieł, pomijając już ciężką pracę zawodową, biorą żywy udział w życiu ekonomicznem i społecznem, tak że niejednokrotnie z trudnością przychodzi im dla bra-

ku czasu podolać wszystkim przyjętym na siebie obowiązkom. Tem bardziej staje się zrozumiałem opóźnienie wydania monografii, których opracowanie wymaga mozolnej pracy i koniecznego do tego spokoju.

Podobnie jak w latach poprzednich, tak i w roku bieżącym, wydaliśmy rocznik kalendarza górniczego „Szczęść Boże“ na r. 1914. Kalendarz ten zawiera artykuły fachowe z dziedziny górnict-

wa węglowego i naftowego, których celem jest dać robotnikom popularne wiadomości z dziedziny, w której pracują. Nadto kalendarz zawiera obfitą treść beletrystyczną.

Musimy nadmienić, że robotnicy polscy, zatrudnieni w kopalniach na Śląsku Austr., okazują i teraz znacznie większe zainteresowanie się naszym wydawnictwem, niż w Galicyi. Na Śląsku i na Morawach pozostaje do zwalczania silne współzawodnictwo czeskie i niemieckie, a jednak sprzedajemy tam kilka razy więcej egzemplarzy kalendarza, niż we wszystkich miejscowościach górniczych w całej Galicyi. Pomyślny objaw na Śląsku zawdzięczamy jedynie polskim inżynierom i dozorcóm, którzy pilnie troszczą się o każdego polskiego robotnika i baczą, żeby ten czytał pol-

skie pisma i zaopatrywał się w nasz kalendarz.

W Galicyi niema walki narodowościowej o takim napięciu, zwłaszcza w okolicach górniczych, niema też niestety ze strony przełożonych nad robotnikami górniczymi starań, żeby robotnicy oprócz poczucia obowiązku do pracy w kopalni zaznajamiali się również z obowiązkami narodowymi i nie popierali wydawnictw obcych.

Przyznajemy jednak, że przemysł naftowy, który dotychczas prawie wcale nie wiedział o naszym wydawnictwie, w roku sprawozdawczym okazał pewne zainteresowanie, gdyż 17 przedsiębiorstw i osób zamówiło przeszło 400 egzemplarzy tego-rocznego kalendarza. Jest to liczba na razie skromna, jednak spodziewamy się, że w następnych latach osiągniemy lepszy wynik.

8. Krajowa Rada górnicza.

Z uwagi, że członków naszego Związku zajmują prace rządowych i krajowych instytucji górniczych, w których zasiadają nasi członkowie, przeto podajemy krótkie wiadomości pod tym względem.

Krajowa Rada górnicza, powołana do życia na podstawie nowego statutu, odbyła posiedzenie dnia 15 listopada r. 1913 we Lwowie pod przewodnictwem członka Wydziału Krajowego posła d-ra Jahla.

Wedle nowego statutu Rada składa się z 12 członków, których mianuje Wydział Krajowy częścią z własnej inicjatywy, częścią na wniosek odnośnych korporacji zawodowych i naukowych.

Obecnie wchodzi w skład Rady górniczej pp.: d-r Benis, Eksc. Gorayski, dyr. Mikucki, prof. Niedzwiecki, dyr. Szumski, dyr. Schimitzek, prof. Szajnocha, prof. Siemiradzki, hr. Zamoyski Franciszek, prof. Załoziecki, pos. Zarański. Nadto należy do składu Rady prof. Syroczyński, jako referent górniczy Wydziału Krajowego.

Krajowa Rada górnicza wybrała na wiceprezesa Eksc. Gorayskiego i zainicjowała szereg spraw, mających dla kraju pierwszorzędną do-

nosłość.

O sprawie wdrożenia akcyi kraju w obrębie zagłębia Krakowskiego piszemy powyżej obszernie.

Rada górnicza postanowiła wydać opinię o projekcie rządowym, dotyczącym podwyższenia należności wyłącznościowych. Referat powierzone d-rowi Benisowi.

Wydział Krajowy zawiadomił przytem Radę górniczą, iż stosownie do uchwał, powziętych na ostatniej komisji przemysłowej, przedłożył Kołu Polskiemu i Rządowi uchwalone przez Komisję przemysłową wnioski, zdążające do zmiany rządowego projektu noweli górniczej, która to nowela w obecnem brzmieniu połączona jest ze szkodą krajowych interesantów górniczych.

Sprawa krajowego zakładu geologicznego, pod który miasto Lwów ofiarowało grunt, jest na najlepszej drodze.

Stacya geologiczna naftowa w Boryslawiu oraz projektowana przez Towarzystwo górnicze stacya geologiczna dla zagłębia w Krakowie wejdą ze stacyą krajową w bliższy stosunek organizacyjny.

9. Koło Związku górników i hutników polskich dla Śląska i Moraw.

W końcu r. 1913 liczyło Koło 24 członków (o 2 więcej, niż w roku przeszłym).

Do składu Wydziału należą:

Przewodniczący st. inż. Roman Rieger

Zastępca przewodniczącego st. inż. Julian Sykała.

Sekretarz inż. Bruno Buzek.

Skarbnik inż. Roman Brzezowski

Oplata roczna wynosiła 8 kor., z czego w myśl statutów 1/3 odsyła się zarządowi głównemu Związku.

Zaprowadzone przed 4-ma laty stałe zebrania

towarzyskie odbywają się i nadal regularnie w | Czytelni do Leoben.
każdą pierwszą sobotę po 15-tym.

W roku 1913 Koło wysłało na swój koszt | Przez delegatów swych, którzy równocześnie
delegata na uroczystość 35 letniego jubileuszu | są członkami Delegacyi, Koło brało udział prawie
we wszystkich jej posiedzeniach i czynnościach.

10. Zamknięcie kasowe Związku górników i hutników polskich w Austrii w dniu 31 grudnia r. 1913.

Rachunek Delegacyi górników i hutników polskich w Austrii.

Pozostałość d. 1 stycznia r. 1913	4 937 k. 48 h.		
Dochody	17 618 „ 49 „	22 555 k. 97 h.	
Wydatki		15 731 „ 93 „	6 824 k. 04 h.

Rachunek Związku górników i hut ników polskich w Austrii.

Pozostałość d. 1 stycznia r. 1913	890 k. 21 h.		
Dochody	1 041 „ 07 „	1 931 k. 28 h.	
Wydatki		44 „ 84 „	1 886 „ 44 „
Pozostałość d. 31 grudnia r. 1913			8 710 k. 48 h.

Sumę 6 824 k. 04 h. rachunku Delegacyi tworzą:

Fundusz stypendalny	92 k. 00 h.
„ zapomogowy	1 399 „ 00 „
„ do rozporządzenia	5 333 „ 04 „

Fundusz stypendalny umieszczony jest w $4\frac{1}{2}\%$ listach zastawnych Banku Krajowego we Lwowie; wartość nominalna wynosi 5 300 k., kupionych po kursie giełdowym za sumę 4 992 k. 13 h.

F. Jastrzębski
Skarbnik Związku górników i hutników
polskich w Austrii.

11. Sprawozdanie z obrotu funduszków Delegacyi górników i hutników polskich za rok 1911, 1912 i 1913.

Wpływy.

Pozostałość dnia 1 stycznia r. 1911-go	1 312 k. 57 h.
--	----------------

Wpływy ze Zjazdu II-go górników i hutników polskich we Lwowie.

Oplaty uczestników wraz z dodatkami	4 134 k. 63 h.
Zasilki przedsiębiorstw górniczych i hutniczych oraz instytucyi	9 839 „ 64 „
Pozostałe wpływy	526 „ 39 „
	14 500 „ 66 „

Wpływy z wydawnictw Delegacyi.

Kalendarz na rok 1910	1 k. 60 h.
Do przeniesienia	1 k. 60 h.
	15 813 k. 23 h.

	Z przeniesienia	1 k. 60 h.	15 813 k. 23 h.
Kalendarz na rok 1911		4 873 „ 01 „	
Kalendarz na rok 1912			
Sprzedaż i ogłoszenia	4 393 k. 87 h.		
Zasilek Ministerstwa Robót Publicznych	199 „ 36 „		
Zasilek Ministerstwa Skarbu	700 „ 00 „		
		5 293 „ 23 „	
Kalendarz na rok 1913			
Sprzedaż i ogłoszenia	4 883 k. 79 h.		
Zasilek Ministerstwa Skarbu	697 „ 50 „		
		5 581 „ 29 „	
Kalendarz na rok 1914			
Sprzedaż i ogłoszenia		1 906 „ 81 „	
Pieśni górnicze		78 „ 00 „	
Pamiętnik Zjazdu I-go		453 „ 89 „	
Pamiętnik Zjazdu II-go		397 „ 91 „	
Monografia zagłębia Krakowskiego		891 „ 30 „	
Sprawdzanie pokładów węglowych		12 „ 00 „	
Uwagi gospodarcze		1 „ 00 „	
Memoryał w sprawie Akademii górniczej		1 „ 00 „	
			19 491 „ 04 „
Zasilek miasta Krakowa na koszt prac, dotyczących wyż-			
szych studiów górniczych			2 000 „ 00 „
Zasilek Wydziału Krajowego na opracowanie memoryału			
o zagłębiu Krakowskim			2 000 „ 00 „
Zasiłki przedsiębiorstw górniczych i hutni-			
cznych.			
Gwarectwo w Jaworznie		500 k. 00 h.	
Towarzystwo Grodzieckie		500 „ 00 „	
Towarzystwo Saturn		500 „ 00 „	
Zakłady górnicze w Sierszy		300 „ 00 „	
Towarzystwo Hrabia Renard		300 „ 00 „	
Towarzystwo Flora		300 „ 00 „	
Towarzystwo Francusko-Rosyjskie		300 „ 00 „	
Administracya dóbr hr. Potockich		300 „ 00 „	
Towarzystwo Francusko-Włoskie		200 „ 00 „	
Towarzystwo Warszawskie		200 „ 00 „	
Towarzystwo Galicyjskie w Libiążu		200 „ 00 „	
S. i M. Bergsonowie		200 „ 00 „	
Société anonyme de mines		200 „ 00 „	
Izba pracodawców		200 „ 00 „	
Kopalnia Matylda		160 „ 00 „	
Gwarectwo Brzeszcze		150 „ 00 „	
Towarzystwo dla handlu i przemysłu		150 „ 00 „	
Towarzystwo Sosnowieckie		100 „ 00 „	
Towarzystwo Czeladzkie		100 „ 00 „	
J. Hromek		100 „ 00 „	
J. Schlutius		100 „ 00 „	
Towarzystwo zakładów górniczych Lowitsch		100 „ 00 „	
J. M. Waterkeyn		100 „ 00 „	
J. Bauerertz		75 „ 00 „	
Sekcyja Górniczo-Hutnicza		54 „ 00 „	
H. Reicher		50 „ 00 „	
Towarzystwo przemysłu naftowego		50 „ 00 „	
	Do przeniesienia	5 489 k. 00 h.	39 304 k. 27 h.

Z przeniesienia	5 489 k. 00 h.	39 304 k. 27 h.
Zakłady w Białej	50 „ 00 „	
Bank Galicyjski	50 „ 00 „	
Sikorski i Seidenstein	50 „ 00 „	
Towarzystwo Montangesellschaft	50 „ 00 „	
Towarzystwo rafinerii	50 „ 00 „	
Towarzystwo naftowe Galicya	30 „ 00 „	
M. Meitlis	25 „ 00 „	
		5 794 „ 00 „
Odsetki od kapitałów Delegacyi		2 077 „ 61 „
Różne wpływy drobne		11 „ 63 „
Razem pozostałość i wpływy		47 187 k. 51 h.
Wydatki.		
Koszta zwołania Zjazdu II-go.		
Koszta czynności przygotowawczych	3 213 k. 67 h.	
Wydatki podczas Zjazdu	7 492 „ 59 „	
Wydatki drobne	152 „ 54 „	
		10 858 k. 80 h.
Wydanie Pamiętnika Zjazdu II-go.		
Honorarium redaktorskie	705 k. 00 h.	
Druk i papier	2 132 „ 20 „	
Koszta przesyłki	42 „ 80 „	
Wydatki pocztowe i drobne	112 „ 04 „	
		2 992 „ 04 „
Wydanie kalendarza na rok 1911-y.		
Koszta ogólne i honorarya	583 k. 20 h.	
Druk i papier	2 660 „ 00 „	
Koszta przesyłki	298 „ 48 „	
Prowizye	100 „ 00 „	
Wydatki pocztowe i drobne	62 „ 89 „	
		3 704 „ 57 „
Wydanie kalendarza na rok 1912-y		
Koszta ogólne i honorarya	903 k. 90 h.	
Druk i papier	2 770 „ 00 „	
Koszta przesyłki	279 „ 36 „	
Wydatki pocztowe i drobne	92 „ 39 „	
		4 045 „ 65 „
Wydanie kalendarza na rok 1913-y		
Koszta ogólne i honorarya	815 k. 36 h.	
Druk i papier	3 052 „ 00 „	
Koszta przesyłki	135 „ 41 „	
Prowizye	177 „ 87 „	
Wydatki pocztowe i drobne	225 „ 14 „	
		4 405 „ 78 „
Wydanie kalendarza na rok 1914-y		
Koszta ogólne i honorarya	891 k. 30 h.	
Wydatki pocztowe i drobne	110 „ 25 „	
		1 001 „ 55 „
Do przeniesienia		27 008 k. 39 h.

Z przeniesienia		27 008 k. 39 h.
Wydanie monografii zagłębia Krakowskiego		
Koszta ogólne	62 k. 28 h.	
Druk, litografia i papier	1 484 „ 94 „	
Wydatki pocztowe i drobne	41 „ 81 „	
		1 589 „ 03 „
Opracowanie memoriału o zagłębiu Krakowskiem		
Koszta zebrania danych statystycznych i planimetro-		220 „ 00 „
wania		283 „ 63 „
Wydawnictwo „Szczęść Boże“		
Koszta prac, dotyczących wyższych studiów górniczych		
Wydanie memoriału o Akademii górniczej w Kra-	835 k. 00 h.	
kowie	344 „ 08 „	
Wydatki pocztowe, biurowe i drobne		1 179 „ 08 „
Wydanie materiałów, dotyczących polskiego słownictwa gór-		
niczego		31 „ 88 „
Wydanie „Pieśni górniczych“		599 „ 39 „
Utrzymanie biura Delegacji		
Wynajęcie lokalu	320 k. 00 h.	
Opłata za telefon	88 „ 17 „	
Oświetlenie biura	185 „ 08 „	
Opał biura	77 „ 26 „	
Pensja sekretarza biura	2 360 „ 00 „	
Pensja biuralistki	1 010 „ 00 „	
Pomoc skarbnikowi Delegacji	750 „ 00 „	
Usługa w biurze	168 „ 00 „	
Opłata do kasy chorych za pracowników biura	63 „ 00 „	
Materiały piśmienne i druki	210 „ 78 „	
Wydatki biurowe i pocztowe	754 „ 44 „	
Druk sprawozdania Delegacji	158 „ 25 „	
Różne wydatki drobne	51 „ 14 „	
Usługa podczas posiedzeń Delegacji	23 „ 00 „	
		6 219 „ 12 „*)
Koszta podróży członków Delegacji na posie-		
dzenia.		
P. Zdzisław Kamiński	722 k. 52 h.	
„ Roman Rieger	116 „ 66 „	
„ Leopold Szefer	64 „ 50 „	
„ Franciszek Drobnia	32 „ 54 „	
Sekretarz biura	92 „ 36 „	
		1 028 „ 58 „
Odsetki kapitałom depozytowym		
Funduszowi szkolnemu	1 955 k. 51 h.	
Funduszowi monografii wiertnictwa	122 „ 10 „	
		2 077 „ 61 „
Zasilek Związkowi górników i hutników polskich w Austrii		11 124 „ 89 „
Do przeniesienia		51 361 k. 60 h.

*) Z tego 5 280 k. 81 h. za rok 1913-y i 538 k. 31 h. za rok 1911-y i 1912-y.

Z przeniesienia	51 361 k. 60 h.
Zasilek szkole górniczej w Dąbrowie Śląskiej	800 „ 00 „
Oплата na fundusz stypendyalny imienia ś. p. Adama Łukasze- wskiego	200 „ 00 „
Oплата na fundusz zapomogowy dla rodziny ś. p. Adama Łukasze- wskiego	40 „ 00 „
Zasilek Czytelni Polskiej akademików górniczych w Leoben	200 „ 00 „
Ogłoszenie o wydawnictwach Delegacyi	19 „ 60 „
Fotografie uczestników Zjazdu II-go	21 „ 60 „
Wieniec na trumnę ś. p. Adama Łukasze- wskiego	15 „ 00 „
Ofiara na budowę domu robotniczego w Krzu	30 „ 00 „
Razem wydatki	52 687 k. 80 h.

**Zestawienie wpływów i wydatków Delegacyi górników i hutników polskich
za rok 1911, 1912 i 1913.**

Wydatki	52 687 k. 80 h.
Pozostałość i wpływy	47 187 „ 51 „
Niedobór w dniu 31 grudnia r. 1913-go	5 500 k. 29 h.

**Stan rachunków odrębnych, prowadzonych przez Delegację górników
i hutników polskich.**

Związek górników i hutników polskich w Austrii.

Pozostałość długu w dniu 1 stycznia r. 1911-go	6 415 k. 93 h.
Zaliczono na dobro rachunku:	
Zasilek Delegacyi na rzecz Związku	11 924 k. 89 h.
Za oddane Delegacyi meble i sprzęty	307 „ 50 „
Oplaty, które wpłynęły do kasy Delegacyi na rzecz Związku:	
Stanisław Kontkiewicz	30 k. 00 h.
Jan Alfons Surzycki	25 „ 00 „
Mieczysław Grabiński	20 „ 00 „
Towarzystwo Saturn	100 „ 00 „
	175 „ 00 „
Przelano do kasy Związku	5 886 „ 46 „
Razem	12 407 k. 39 h.
W dniu 31 grudnia r. 1913-go przypada na rzecz Związku	105 „ 00 „
Razem	12 407 k. 39 h.

Fundusz szkolny.

Pozostałość funduszu szkolnego w dniu 1 stycznia r. 1911-go	15 291 k. 13 h.
W p ł y w y:	
Zasilki przedsiębiorstw górniczych i hutniczych	21 300 „ 00 „
Odsetki od funduszu	1 955 „ 51 „
Razem pozostałość i wpływy	38 546 k. 64 h.
Do przeniesienia	38 546 k. 64 h.

Z przeniesienia

38 546 k. 64 h.

Wydatki:

Koszta nauki języka rosyjskiego	250 „ 00 „
Koszta podróży oraz wydatki drobne	218 „ 80 „
	468 „ 80 „

Pozostałość funduszu szkolnego w dniu 31 grudnia r. 1913-go

38 077 k. 84 h.

Zestawienie rachunków Delegacji górników i hutników polskich w dniu 31 grudnia r. 1913-go.

Stan czynny.

Bank Handlowy w Warszawie	22 861 k. 27 h.
Skarbnik Delegacji	104 „ 22 „
Skarbnik Związku	6 824 „ 04 „
Maryja Fabera	2 348 „ 50 „
Leopold Szefer	930 „ 00 „
Papiery procentowe (5 300 k.)	4 992 „ 13 „
Urządzenie biura	958 „ 30 „
P. Mitrega	2 000 „ 00 „
Wartość wydawnictw: w biurze Krakowskiem	7 545 „ 00 „
u H. Altenberga	1 745 „ 44 „
u Gebethnera i S-ki	145 „ 01 „
Niedobór Delegacji w dniu 31 grudnia r. 1913-go	5 500 „ 29 „
	55 954 „ 20 „

Stan bierny.

Fundusz szkolny	38 077 k. 84 h.
Fundusz monografii wiertnictwa	1 852 „ 78 „
Fundusz stypendyalny imienia ś. p. Adama Łukasze- wskiego	5 084 „ 13 „
Fundusz zapomogowy dla rodziny ś. p. Adama Łu- kaszewskiego	1 399 „ 00 „
Związek górników i hutników polskich w Austrii	105 „ 00 „
Wydawnictwa	9 435 „ 45 „
	55 954 k. 20 h.

Kazimierz Srokowski

Skarbnik Delegacji górników i hutników polskich.

12. Deklaracje na rzecz Delegacji.

Skromne nasze dochody nie wystarczają na pokrycie wszystkich wydatków. W wielkiej przeto mierze, podobnie jak w roku ubiegłym, pokrycie to znajdowało wyraz w sumach, deklarowanych nam przez przedsiębiorstwa na okres do najbliższego Zjazdu. Przedsiębiorstwom tym wyrażamy najserdeczniejsze podziękowanie za poparcie naszej pracy.

Deklaracje takie nadesłały w r. 1913 następujące instytucje:

Towarzystwo Grodzieckie w Grodźcu	K. 250.—
„ Saturn pod Sosnowcem	„ 300.—

Towarzystwo Hrabia Renard w Sosnowcu	K. 200.—
„ Flora w Dąbrowie Górniczej	„ 200.—
„ Francusko-Rosyjskie w Dą- browie Górniczej	„ 200.—
Towarzystwo Francusko-Włoskie w Dą- browie Górniczej	„ 100.—
Towarzystwo Warszawskie w Niemcach	„ 100.—
M. i S. Bergsonowie w Sosnowcu	„ 100.—
J. Bauerertz w Sosnowcu	„ 50.—
Sekcyja Górniczo-Hutnicza w Dąbrowie Górniczej	„ 54.—

Jaworznickie Gwarectwo węglowe w Jaworznie	K. 250.—	Gal. Towarzystwo akc. Galicya w Borysławiu	K. 30.—
Gal. akc. zakłady górnicze w Sierszy	„ 150.—	J. M. Waterkeyn w Borysławiu	„ 100.—
Société anon. min. et ind. w Borach	„ 100.—	W. Sikorski i J. Seidenstein we Lwowie „	„ 50.—
J. Hromek (kopalnia Kmita) w Tenczynku „	„ 50.—	Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie	„ 150.—
Compagnie Galic. de mines w Libiążu Małym	„ 100.—	Towarzystwo górnicze (Montangesellschaft) w Lipniku	„ 50.—
Gwarectwo Brzeszcze w Brzeszczach	„ 150.—	T-wo akc. rafinerii olejów mineralnych w Borysławiu	„ 50.—
Kopalnia Matylda w Kątach	„ 80.—	Haupt - Bergverwaltung J. Schlutius w Katowicach	„ 50.—
Towarzystwo akc. zakładów hutniczych i górniczych w Trzebini	„ 100.—		
Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach	„ 200.—		
Izba pracodawców przemysłu naftowego w Borysławiu	„ 100.—	Razem	K 3 314.—

13. Skład Delegacyi górników i hutników polskich.

Prezes: Jan Alfons Surzycki, dyrektor Towarzystwa górniczo-przemysłowego Saturn pod Sosnowcem, wiceprezes Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem.

Zastępca prezesa: Jan Zaráński, poseł do Rady Państwa, c. k. radca dworu, prezes Związku górników i hutników polskich w Austrii, Wiedeń, parlament.

Sekretarz: Franciszek Drobnia, inżynier górniczy, sekretarz Delegacyi i Związku górników i hutników polskich w Austrii, Kraków.

Skarbnik: Kazimierz Srokowski, sekretarz Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem, Dąbrowa Górnicza.

Członkowie czynni.

Dr. Stefan Bartoszewicz, sekretarz krajowego Towarzystwa naftowego we Lwowie, Batorego 32.

Ferdynand Jastrzebski, c. k. nadradca górniczy, skarbnik Związku górników i hutników polskich w Austrii, Kraków.

Zdzisław Kamiński, c. k. radca górniczy i naczelnik saliny w Łanczynie.

Stanisław Kontkiewicz, pełnomocnik Towarzystwa Flora w Dąbrowie Górniczej, Warszawa.

Antoni Schimitzek, dyrektor galicyjskich akcyjnych zakładów w Sierszy Wodnej.

Członkowie korespondenci.

Dr. Artur Benis, radca komercyjny, szef biura Izby handlowo-przemysłowej i adwokat krajowy w Krakowie.

Felicyan Gadomski, dyrektor kopalni Flora w Dąbrowie Górniczej.

Henryk Macher, przemysłowiec naftowy i konsul belgijski we Lwowie.

Ernest Nechay, c. k. radca dworu we Lwowie.

Roman Rieger, nadinżynier górniczy kop. węgla w Witkowicach (szyb Louis), Morawy.

Szymon Rudowski, inżynier hutniczy w Sosnowcu.

Julian Sykała, nadinżynier górniczy w Łazach (Śląsk Austr.).

Leopold Szefer, inżynier górniczy i dyrektor szkoły górniczej w Dąbrowie (Śląsk Austriacki).

Komisja Rewizyjna.

Mieczysław Grabiński, dyrektor Towarzystwa Francusko-Włoskiego Dąbrowskich kopalń węgla w Dąbrowie Górniczej.

Julian Sykała, nadinżynier górniczy w Łazach.

Erwin Windakiewicz, c. k. radca dworu w Wiednie.

14. Lista członków Związku górników i hutników polskich w Austrii.

- I. Przedsiębiorstwa i instytucje.
 - Brzeszcze, gwarectwo w Brzeszczach.
 - Compagnie Gal. de mines w Libiążu Małym.
 - Czarna, gwarectwo węglowe w Czerny.

- Czytelnia Polska akademików górniczych w Leoben.
- Izba pracodawców przemysłu naftowego w Borysławiu.
- Jaworznickie Gwarectwo węglowe w Jaworznie.

Saturn, Towarzystwo górniczo-przemysłowe pod Sosnowcem.

Schodnica, Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego w Wiedniu.

Krajowe Towarzystwo naftowe we Lwowie.

Zakłady górnicze gal. akc. w Sierszy.

Krajowy Związek producentów ropy we Lwowie, pl. Maryacki 7.

II. Osoby.

Albrych Konstanty, c. k. kom. górniczy, Lwów, Dyr. Skarbu.

Barącz Erazm, c. k. radca górniczy w Wieliczce.

Bartonec Franciszek, c. k. radca górniczy w Freiheitsau, Śl. austr.

D-r Bartoszewicz Stefan, sekr. kraj. T-wa naft. we Lwowie, Batorego 32.

D-r Benis Artur, szef Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.

Cehak Józef, st. inżynier górniczy w Krzu p. Siersza.

Czerlunczakiewicz Emil, c. k. st. kom. górniczy w Krakowie.

Dankiewicz Arnold w Sierszy.

Dawidowski Roman, inż. gór. we Lwowie (Kraj. Dyr. Skarbu.)

Dietze Julian, c. k. st. radca górniczy w Wieliczce.

Drobniak Franciszek, inżynier górniczy w Krakowie.

Fabiański Julian, inż. gór. we Lwowie, A. Potockiego 48.

Fabryka Julian, górnik w Makiejewce nad Donem.

Filippi Tadeusz, dyr. filii Banku Przemysłowego w Krakowie.

Fryt Józef, c. k. starszy radca górniczy w Bochni.

Gadomski Felicyan, dyr. kop. Flora w Dąbrowie Górniczej.

Gąsiorowski Kazimierz, inż. gór. w Drohobycz.

Gerżabek Antoni, c. k. radca dworu i starosta górniczy w Krakowie.

Grabiński Mieczysław, dyr. T-wa Francusko-Włoskiego w Dąbrowie Górniczej.

D-r Grzybowski Józef, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Hodurek Eugeniusz, inż. maszyn w Brzeszczach.

Hromek Józef, właśc. kop. węgla w Tenczyńsku.

Jastrzębski Ferdynand, c. k. st. radca górniczy w Krakowie.

Jurkiewicz Jan, c. k. kom. gór. w Wieliczce.

Karłowski Stanisław, dyrektor Banku Przemysłowego we Lwowie.

Kikinger Henryk, c. k. kom. gór. w Lacku.

Kontkiewicz Stanisław, pełn. T-wa Flora, Warszawa.

Kostkiewicz Kazimierz, inż. górniczy w Jasle.

Koszek Władysław, inżynier górniczy w Krakowie.

Krasucki Faustyn Nowina w Czerniowcach.

Krasucki Stefan, sekretarz gal. akc. zakładów gór. w Sierszy.

Lasko Stanisław, inż. gór. w Truskawcu.

Lityński Michał, właśc. kop. w Dzurowie.

Lempiecki Michał, inżynier gór. i poseł do Izby Państwowej w Petersburgu.

Macher Henryk, przemysłowiec naft. i konsul belgijski we Lwowie.

Mackiewicz Franciszek, c. k. kom. gór. w Delatynie.

Malawski Zygmunt, c. k. kom. gór. w Drohobycz.

D-r Markiewicz Aleksander, c. k. kom. gór. w Drohobycz.

Mazurkiewicz Walenty, c. k. st. radca gór. we Lwowie.

Mendelsbrug Zygmunt, wiceprezes Rady Nadz. Banku Przem. w Krakowie.

D-r Meyer Antoni, c. k. st. radca górniczy Min. Rob. Publ. w Wiedniu.

D-r Michalski Jerzy, dyr. Banku Kraj. we Lwowie.

D-r Midowicz Kazimierz, c. k. radca górniczy w Krakowie.

Miszke Maksymilian, c. k. kom. gór. w Bochni.

Mokry Julian, c. k. radca górniczy w Drohobycz.

Müller Antoni, c. k. st. radca gór. w Krakowie.

Nechay Ernest, c. k. radca dworu we Lwowie.

Nigrin Karol, c. k. st. radca górniczy w Kosowie (zmarł 24 października r. 1913).

Okolowicz Antoni, c. k. kom. gór. w Drohobycz.

Osadca Marcei, inż. gór. w Krakowie.

Piastek Feliks, c. k. st. kom. górniczy w Wieliczce.

Przetocki Wacław, c. k. st. radca górniczy w Drohobycz.

Racek Franciszek, sztygar Gwarectwa w Jaworzu.

D-r Rosenberg Maryan, adwokat kraj. w Drohobycz.

Rudowski Szymon, inżynier hutniczy w Sosnowcu.

D-r Rybarzewski Dominik Franciszek, c. k. radca gór. Min. Rob. Publ. w Wiedniu.

Schimitzek Antoni, dyr. gal. akc. zakładów gór. w Sierszy.

Straszewski Kazimierz, dyrektor elektrowni w Sierszy.

Strzałkowski Karol, starszy sztygar w Tenczyńsku.

Strzemeski Wiktor, inż. gór. w Libiążu.

Sulimirski Wit, właściciel kopalni i przedsiębiorca naftowy we Lwowie.

Surzycki Jan Alfons, dyr. Towarzystwa Saturn pod Sosnowcem.

Syroczyński Leon, prof. politechniki we Lwowie.
Turkiewicz Józef, c. k. kom. gór. w Wieliczce.
Vogt Klemens, inspektor kop. Matylda w Kątach.
Windakiewicz Edward, c. k. st. radca gór. Min. Rob. Publ. w Wiedniu.
Windakiewicz Erwin, c. k. radca dworu w Wieliczce.
Winter Stanisław, c. k. zarządca materiałów w

Wieliczce.
Zamoyski hr. Franciszek, inżynier górniczy we Lwowie.
Zamoyski hr. Władysław w Zakopanem.
Zarański Jan, c. k. radca dworu i poseł do Rady Państwa w Wiedniu.
Zegartowski Franciszek st. sztygar w Jaworznie.
Zimler Józef, st. dozorca budowli c. k. salin w Wieliczce.

Biuro Związku górników i hutników polskich w Austrii, Kraków, ul. Pańska 7.

ma do sprzedaży następujące wydawnictwa:

1. Nakładu Związku g. i h. p.:

Monografia-Krakowskiego zagłębia węglowego, cz. I, II i IV z mapami . . .	K 36.—
Stosunki ekonomiczne zagłębia Krak., <i>prof. J. Michalski</i>	" 2.50
Droga wodna Dunaj-Odra Wisła Dniestr, <i>Dr. R. Rostkoński</i>	" 2.—
Uwagi gospodarcze, przemysł górniczy i fabryczny w zagłębiu Krak., <i>Dr. Artur Benis</i>	" 1.—
Taryfy kolejowe, <i>Bronisław Chodkiewicz</i> }	" 1.—
Handel węglem kamiennym, <i>Tadeusz Filippi</i> }	
Pieśni górnicze, <i>Zdz. Kamiński-P. Mooss, opr.</i>	" 3.60
" " " " " " <i>brosz.</i>	" 3.—
Sprawdzanie pokładów węglowych w otworach świdrowych, <i>F. Jastrzębski</i> . . .	" 1.—
Pamiętnik I. Zjazdu g. i h. p. w r. 1906	" 10.—
" II. " " g. i h. p. w r. 1910	" 6.—
Memoryał w sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie	" 1.—
Kalendarz górniczy „Szczęść Boże” na r. 1910/11/12/13/14	" —.80

2. Posiada na składzie komisowym:

Budowa geologiczna utworów węglowych w zagłębiu Dąbrowskiem, <i>St. Czarnocki</i> . .	" 3.—
Wypadki nieszczęśliwe w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem w r. 1904/05/06, <i>Wł. Choroszewski i J. Hofman</i>	" 1.90
Wapień muszlowy w zagłębiu Dąbrowskiem, <i>Karol Bogdanowicz</i>	" 2.50
Przemysł węglowy w Królestwie Polskim, <i>K. Srokowski i J. Hofman</i>	" 1.25
Geologiczny opis Polski, <i>Jerzy Bogumił Pusch</i>	" 3.75
Pokłady węglowe wzdłuż przyszłego kanału Dunaj-Odra-Wisła <i>Dr. W. Petraschek</i>	" —.50
Słownik techniczny niemiecko-polski, <i>prof. K. Stadtmüller</i>	" 30.—

Związek przyjmuje zamówienia na prenumeratę „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” w Dąbrowie (Królestwo Polskie).

Prenumerata wynosi: rocznie	Rb. 12.—
półrocznie	" 6.—
kwartalnie	" 3.—